

Na powitanie
1 MAJA



Brigada ciesielska Józefa Zadykiewicza z budowy nr 50 ZBM w Białymstoku podjęła na czesie 1 Maja zobowiązanie ostemplowania 3.800 metrów sześciennych stropu TK oraz rozstemplowania 4.100 metrów stropu nad piwnicami. Pełne wykonanie zobowiązania zaoszczędzi 1.645 roboczogodzin.

NA ZDJĘCIU: Józef Zadykiewicz, kierownik brigady.

(Fot. „Gazeta” — T. Cz.)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV. Nr 89 (813)

Białystok, czwartek 15 kwietnia 1954 r.

A Cena 20 gr.

W DNIACH CZYNU 1-MAJOWEGO

Umacnia się sojusz robotniczo-chłopski

Załoga Technicznej Obsługi Rolnictwa w Białymstoku przyspieszyła remont traktorów

Poważne kłopoty ma załoga Technicznej Obsługi Rolnictwa w Białymstoku na skutek braku części do silników. Często, brak jednej części opóźnia całkowite wyremontowanie motoru. Tak np. ostatnio są trudności z drążkami do kierownic traktorów.

„Nie wolno nam jednak dłużej czekać — powiedzieli robotnicy TOR. — Brakujące drążki zrobimy z odpadów”.

Z dnia na dzień w miarę zbliżania się święta mas pracujących 1-Maja, narasta fala zobowiązań produkcyjnych miast i wsi białostockich. Doceniając doniosłe wskazania II Zjazdu załogi robotnicze postanawiają w Cynie 1-Majowym pomóc chłopstwu pracującemu w walce o wzrost produkcji rolnej i lepsze zaspokojenie ich codziennych potrzeb.

Postanowienie wprowadzono w czyn. I dziś, z zakładów Technicznej Obsługi Rolnictwa w Białymstoku wyruszają do POM w Kleszczelach, Augustowie i Szczuczynie 3 wyremontowane traktory.

Ponadto w Cynie 1-Majowym załoga TOR przyspiesza wykonanie planu kwietniowego produkcji części zamiennych i przystąpi do realizacji planu za maj.

POMOGA SKRÓCIĆ KAMPANIĘ SIEWNĄ

Odpowiadając na apel załogi POM w Elku, która zobowiązała się skrócić w spółdzielniach produkcyjnych kampanię siewną o dwa dni i wykonać wiele innych prac dla chłopów, załoga POM w Hajnówce skróci kampanię siewną również o

dwa dni, zasiewając 5 ha systemem krzyżowym i zasadzając ziemniaki na obszarze 1 hektara.

BY ROZWIJAŁA SIĘ GOSPODARKA SPÓŁDZIELCZA

Załoga Tuczarni Drobiu w Prostokach postanowiła zlikwidować odłogi na obszarze 1,4 hektara zasiewając okopowe.

Zacieśniając łączność miasta ze wsią załoga Gazowni w Elku wyremontuje w Cynie 1-Majowym świetlicę w spółdzielni produkcyjnej Kucze, gmina Wiśnie wo, oddając ją do użytku w końcu bm. Załoga Gazowni w Olecku zadania miesięczne wykona 10 dni przed terminem.

14 NOWYCH PUNKTÓW USŁUGOWYCH
Jak nam komunikuje Związek

NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Powstają nowe obiekty socjalne i kulturalne

Nowe mieszkania dla robotników rolnych w województwie olsztyńskim

WARSZAWA. — Na Ziemiach Zachodnich oraz w woj. olsztyńskim podobnie jak w całym kraju — stalej poprawie ulegają warunki socjalno-bytowe ludźli pracy, usprawnia się opieka lekarska, oddawane są do użytku ludzi pracy nowe mieszkania, nowe kina i teatry.

W wielu państwowych gospodarstwach rolnych w woj. ol-

sztyńskim prowadzone są obecnie prace przy budowie nowych domów mieszkalnych dla robotników rolnych. W I kwartale br. m. in. w zespole PGR Jedwabne, w pow. Nidzica, robotnicy rolni otrzymali 18 nowych mieszkań. Wiele izb mieszkalnych oddano do użytku w zespole PGR Żalutki i innych.

W gospodarstwach Zjednoczenia PGR Orneta rozpoczęto budowę 34 dwurodzinnych domów robotniczych, a do końca br. domków tego rodzaju wybuduje się ogółem 60.

W Machowinku, w pow. słupskim otwarto ostatnio nowe prewatorium dla dzieci. Mieści się ono w dawnym pałacu obszarniczym, położonym w pięknej, zalesionej okolicy. Dzieci korzystają tutaj z 20 pięknych, słonecznych sal.

W pobliżu Wałów Chrobrego w Szczecinie oddany został do użytku wodniaków — pracowników Państwowej Żeglugi na Odrze — nowoczesny wyposażony hotel.

W I kwartale br. w Nysie i w Strzelcach Opolskich w woj. opolskim zakończono budowę i oddano do użytku nowe kina. Ostatnio w Brzegu rozpoczęto odbudowę spalonego podczas wojny teatru. Będzie on jednym z najpiękniejszych obiektów kulturalnych Opolszczyzny.

Z POBYTU PARLAMENTARYSTÓW FRANCUSKICH W POLSCE

Delegacja zwiedziła Kraków Oświęcim i Stalinogród

Członkowie delegacji uczcili pamięć ofiar zbrodni hitlerowskich w Oświęcimiu

KRAKÓW. — W dniu 13 bm., we wczesnych godzinach rannych, bawiąc w Polsce delegacja francuskich parlamentarzystów, działaczy politycznych i społecznych przybyła

ze Szczecina do Krakowa. Gości francuskich w imieniu społeczeństwa miasta powitali na dworcu: wiceprzewodniczący Woj. Rady Narodowej — Czesław Studnicki oraz prektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, wiceprzewodniczący wojewódzkiego komitetu Frontu Narodowego — poseł prof. dr Witold Biernawski.

Z Krakowa francuscy parlamentarzyści, działacze polityczni i społeczni udali się samochodami do Oświęcimia i Stalinogrodu.

W Oświęcimiu goście francuscy zwiedzili tereny byłego hitlerowskiego obozu śmierci. Uczcili oni pamięć zamęczonych tu przez zbrodniarzy hitlerowskich Polaków, Francuzów, Rosjan, obywateli wielu innych narodowości — składając kwiaty pod „ścianą śmierci”.

Podczas kilkugodzinnego pobytu w Stalinogrodzie członkowie delegacji francuskiej podejmowani byli obiadem przez ordynariusza diecezji stalinogrodzkiej — ks. infułata Jana Piskorza. Obiad upłynął w bardzo serdecznej atmosferze.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzili Pałac Młodzieży, żywo interesując się jego wyposażeniem, metadami pracy licznych gabinetów, kółek zainteresowań i grup artystycznych.

W późnych godzinach wieczornych członkowie delegacji powrócili do Krakowa.

W STOCZNI GDAŃSKIEJ

Setny statek pełnomorski spuszczone na wodę

GDANSK. — Ostatnio w stoczni gdańskiej został spuszczony na wodę statek pełnomorski typu węglowiec. Jest to setny statek zbudowany po wojnie przez polski przemysł okrętowy.

Statek ten został wykonany przedterminowo przez załogę stoczni gdańskiej, w ramach zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

Kadłub nowego rudowęglowca wodowano również ostatnio w stoczni szczecińskiej. Został on zbudowany dwa razy szybciej, niż pierwszy tego typu. W odróżnieniu od prototypu ma on ulepszoną konstrukcję dna, co uczyni go jeszcze lepszym w eksploatacji.

Z FRONTU KAMPANII SIEWNEJ

Przyspieszenie tempa prac polowych warunkiem wzrostu tegorocznych plonów

W powiecie suwalskim źle wykorzystywane są siewniki

Wskutek oziębienia w niektórych wsiach opóźniono prace polowe. Zadaniem dnia jest w tej chwili wzmoczyć tempo pracy, by siewy zakończone były jak najszybciej. To bowiem w poważnym stopniu decyduje o wysokości plonów.

Jak wynika z przebiegu tegorocznych siewów najpilniejszą sprawą jest dopilnowanie, by po moc siewnika przebiegała zgodnie z planem i honorowana była według ustalonych stawek, oraz czuwanie nad pełnym wykorzystaniem mocy produkcyjnej maszyn, gdyż np. siewniki często wykorzystywane są zaledwie w 50 — 70 proc.

POTRZEBUJĄCY POMOCY SA

W powiecie grajewskim pomoc sąsiadka zaplanowana została daleko szerzej niż w roku ubiegłym. Pomoc świadczona jest dla 334 gospodarzy, posiadających łącznie 725 ha ziemi. Jednakże w niektórych gminach daje się odczuć lekceważenie tej ważnej sprawy. Np. w 35 gromadach gminy szczuczyskiej przewidziano pomoc sąsiadką dla 16 osób i to zaledwie w 9 gromadach.

Trzeba więc wziąć przykład z sołtysa gromady Guty, który za planował pomoc sąsiadką dla 4 gospodarzy, tzn. dla wszystkich we wsi, którzy nie posiadają koni.

CHŁOPI Z DOMANOWA SIEJĄ ZBIOROWO

Przymrozki wiosenne w ostatnich dniach przeszkodziły nieco w siewach niektórym rolnikom. Chłopi z gromady Mień (w gminie Domanowo, pow. białski) z powodzeniem jednak nadrobią opóźnienie. Ani jeden rolnik nie sieje ręcznie, lecz tylko siewnikami z miejscowego GOM.

Niegorzej przebiegają prace siewne w gromadzie Domanowo, gdzie chłopcy opracowali sobie dokładny plan zasiewów. Podzielił on so-

bie całą gromadę na 6 brigad polowych i każdej z nich przydzielił siewnik z Gminnego Ośrodka Maszynowego.

PRZODUJE PGR LEGA

Wśród zespołów PGR przoduje w siewach wiosennych PGR Lega w powiecie elckim. Obsiano tam dotychczas 53 hektary owsem, 10 pszenicą, 62 seradą. Wyróżniając się w tym ze spół gospodarką Pisanica i Chełchy. Natomiast trzeba przyspieszyć pracę w gospodarstwach Wierzbowa i Lega. (ho)

Nie we wszystkich powiatach wykorzystywane są w całej pełni siewniki. Np. w powiecie suwalskim na 358 posiadanych siewników zawarto umowy jedynie na zasiew 6.999,5 ha, co wynosi na jednego siewnik po 17 hektarów (!). A tymczasem w tym samym powiecie na 2.430,4 ha zarejestrowanych odłogów, mimo utworzenia 24 zespołów uprawowych, pozostają do likwidacji jeszcze 1.173 hektary.

Odłogi te można by z powodzeniem zlikwidować do końca, gdyby siewniki wykorzystane były w czasie akcji siewnej całkowicie. (HK)

Otwarcie XI sesji Rady Kultury i Sztuki

WARSZAWA. — W dniu 14 bm. w Sali Kolumnowej Ministerstwa Kultury i Sztuki rozpoczęły się dwudniowe obrady XI sesji Rady Kultury i Sztuki, poświęcone omówieniu zagadnień twórczości artystycznej i polityki kulturalnej w świetle wytycznych II Zjazdu PZPR.

W obradach — poza członkami rady — biorą udział lic-



Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Bożej Woli (pow. Pruszków) założonej w czasie trwania II Zjazdu PZPR, przystąpili do wspólnych prac w polu likwidując nieplodną, nieużytki i 6 ha ugorów. Na zdjęciu: Traktorzysta z POM Kozerki Wacław Krajewski i omonnik Tadeusz Górczyk zaorują między działką 2 sąsiednie pola.

Fot. — CAP

KOMENTARZ DNIA

Czy pakt atlantycki musi mieć charakter agresywny?

Rozmowa, którą przytoczymy, odbyła się przed kilku dniami po zebraniu poświęconym m. in. omówieniu sytuacji międzynarodowej.

- Jak to właściwie jest z tym paktem atlantyckim?
- Co to znaczy?
- No bo, powiedz sam, czy pakt atlantycki jest spiskiem mocarstw zachodnich przeciwko Związkowi Radzieckiemu, nam i innym krajom obozu socjalizmu?
- Naturalnie, że jest i, jak ci wiadomo, ani politycy zachodni, ani ich prasa nie usiłują tego wcale ukryć. Zarówno wypowiedzi amerykańskiego ministra spraw zagranicznych — Dulles, jak i system baz wojennych wokół krajów obozu socjalizmu, nie pozostawiają co do tego żadnych wątpliwości.
- Oczywiście. To jest dla każdego jasne. Ale nie jest wobec tego jasne, dlaczego Związek Radziecki, przeciwko któremu pakt atlantycki jest wymierzony, zgłasza gotowość przystąpienia do tego paktu. Tego nie jestem w stanie zrozumieć.

Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie: „Dlaczego Związek Radziecki wyraża gotowość rozpatrzenia udziału swego w organizacji paktu atlantyckiego?” — Są w tej sprawie dwa zagadnienia: różnice systemów polityczno-społecznych i problem wojny.

Istnieją dziś w świecie, z grubsza biorąc, dwa systemy polityczno-społeczne: kapitalistyczny i socjalistyczny. To jest fakt, z którym musimy się liczyć każdy polityk.

Koła wielkokapitałistyczne tłuczące się zyskami wojennymi, chciałyby zgromadzić ludzkość na nowe pożogi i cierpienia. Dlatego to władze USA usiłują podzielić świat na dwa przeciwstawne sobie obozy, zorganizować krucjatę przeciwko krajom socjalizmu. Taki jest właśnie cel organizacji paktu atlantyckiego.

Związek Radziecki mówi, że trzeba zerwać z tworzeniem przeciwstawnych sobie ugrupowań państw, gdyż prowadzi to nieuchronnie do wojny. Natomiast należy wprowadzić taki system, który by zapewnił bezpieczeństwo wszystkim narodom, tzw. system bezpieczeństwa zbiorowego. W systemie tym napaść jednego państwa na drugie byłaby równoznaczna z napaścią na wszystkie pozostałe i wywołałaby natychmiastową reakcję wszystkich państw przeciwko agresorowi.

Związek Radziecki mówi, że różnice polityczno-społeczne nie mogą stać na przeszkodzie utworzeniu takiego systemu.

Istniejąca organizacja paktu atlantyckiego ma charakter agresywnego ugrupowania państw imperialistycznych, skierowanego przeciwko krajom obozu socjalizmu. Co prawda jej uczestnicy powiadają, że pakt atlantycki służy jedynie celom obronnym, celom pokojowym. Jeżeli tak ma być, to czemuż do organizacji paktu atlantyckiego nie mają dostępu niektóre państwa? Czy np. Polska nie jest zainteresowana w zapewnieniu bezpieczeństwa i trwałego pokoju? Nasze doświadczenia historyczne, nasza obecna praca i nasze wysiłki dostatecznie świadczą o tym, jak bliska nam jest sprawa doskonalenia bezpieczeństwa nowej wojny.

Pakt atlantycki może jednak stać się czynnikiem pokoju. Może się to dokonać w tych warunkach, gdy organizacja paktu atlantyckiego przestanie być zamkniętym ugrupowaniem państw, a stanie się dostępną dla wszystkich państw, które będą chciały do tej organizacji przystąpić.

Związek Radziecki, który niestrudzenie usuwa przeszkody piętrowe przez imperialistów na drodze do pokoju, wnioskiem swym wyrażającym gotowość przystąpienia do paktu atlantyckiego, dąży do zmiany charakteru tego paktu, do uczynienia zeń narzędzia uniemożliwiającego agresję. I na tym polega historyczna doniosłość noty radzieckiej z 31 marca, że proponuje ona rozwiązanie uwzględniające interesy wszystkich państw niezależnie od ich ustroju.

K. G.

PRAGNĄ PEŁNIĆ ZASZCZYNĄ SŁUŻBĘ W SZEREGACH WOJSKA POLSKIEGO

Młodzież robotnicza i wiejska zgłasza się do szkół oficerskich

O życiu i nauce w szkołach oficerskich młodzież dowiaduje się na licznych spotkaniach z podchorążymi

WARSZAWA. — Do wojskowych komend rejonowych napływają obecnie liczne podania młodzieży robotniczej i wiejskiej o przyjęcie do szkół oficerskich. W szkołach tych młodzież pragnie zdobywać kwalifikacje wojskowe, a następnie pełnić zaszczytną służbę w szeregach Wojska Polskiego.

W woj. warszawskim

24 gromady otrzymały w br. światło elektryczne

WARSZAWA. — Elektryfikacja wsi w woj. warszawskim przebiega sprawnie i terminowo. W I kwartale br. elektryfikowano 24 gromady w tym 11 spółdzielni produkcyjnych i 5 PGR-ów.

Np. w pow. Mińsk Maz. założono światło elektryczne w 14 wsiach, w tym w 5 spółdzielniach produkcyjnych i 4 PGR-ach, w miejscowościach takich jak: Brzozówka, Józefów, Stanisławów, Sokół, Ładziń i innych.

W pow. Grójec światło elektryczne zabłysło w 10 gromadach.

Praca elektryfikacyjna trwa dalej nadal w całej pełni. Obecnie elektryfikuje się pow. Płońsk. Już wkrótce światło elektryczne otrzymają tu chłopcy z gromad Przebiejów, Nowe, Pięciłda, Niewiśka, Wychoś i innych.

O życiu i nauce w szkołach oficerskich młodzież dowiaduje się z prasy, radia i wydawnictw oraz ze spotkań z podchorążymi — wychowankami szkół oficerskich. M. in. podczas takiego spotkania w stoczni gdańskiej młodzi robotnicy z zaciekawieniem słuchali opowiadania podchorążych o ich pracy i nauce w szkole, o ćwiczeniach, o nowoczesnym sprzęcie i pomorach naukowych, które ułatwiają im opanowanie wiedzy wojskowej. „Dowództwo naszej szkoły — opowiada m. in. swym kolegom ze stoczni podchorąży Jan Piekarski, syn robotnika rolnego spod Chojnic — troszczy się bardzo o zapewnienie nam jak najlepszych warunków nauki i odpoczynku. Obok normalnych zajęć lekcyjnych mamy czas na uprawianie sportu, prowadzimy ożywioną pracę kulturalną w naszej świetlicy, chodzimy do kina i teatru”.

Podczas spotkań z podchorążymi młodzież zadaje wiele pytań wychowankom szkół oficerskich, interesuje się możliwościami wyboru rodzaju broni, dyskutuje i układa plany na przyszłość.

Wśród zgłaszających się do wojskowych komend rejonowych przeważa młodzież pracująca już w zakładach przemysłowych

W HUCIE IM. LENINA

Pierwszy kocioł siłowni po próbie parowej

KRAKÓW. — Budowniczości wielkiej siłowni hutnictwa im. Lenina złożyli meldunek: „Pierwszy kocioł wysokoprężny przeszedł próbę parową pod maksymalnym obciążeniem, uzyskując pełne ciśnienie robocze”.

Po wygaszeniu paleniska grupa rozruchowa, wspólnie z ekipą radzieckich specjalistów, przystąpiła do szczegółowego przeglądu obmuru kotła oraz badań całej skomplikowanej armatury.

NOWE TUNELE, MOSTY, STADIONY SPORTOWE I MUZEA

Intensywna rozbudowa stolicy Czechosłowacji — Pragi

W okresie pięcioletniej do użytku ludności oddano 7904 mieszkania oraz liczne domy akademickie

PRAGA. — Stolica Czechosłowacji — Praga, zwana miastem 100 wież, rozbudowuje się w latach powojennych z nieznanym dotąd rozmachem. W okresie pięcioletniej oddano do użytku ludności 7904 mieszkania oraz domy akademickie dla 1500 studentów. Wznosi się dalsze 7200 mieszkań, z których 3000 otrzyma ludność jeszcze w tym roku.

Dwa nowe tunele zbudowane w r. ub. przyczyniły się znacznie do usprawnienia komunikacji miejskiej. Jeden z nich — pod wzgórzem Letná liczy 426 m długości i 10 m szerokości; drugi tunel łączy dzielnicę Žižkov zamieszkałą przez robotników z miejscem ich pracy — fabrycznym Karlinem. W latach powojennych zbudowano nowy most im. J. Svermy i rozszerzono kilkanaście innych, przedłużono i rozszerzono liczne ulice praskie oraz przedłużono sieć autobusową,

Złote Krzyże Zasługi za długoletnie pożycie małżeńskie

LUBLIN. Ostatnio w Lublinie Złotym Krzyżem Zasługi udekorowano dwie pary małżeńskie — małżonków Aleksandra Kozłowski i Józefę Janę Raków z Lublina, którzy obchodzą w roku bieżącym 50-lecie życia małżeńskiego.

Kozłowski liczą równo po 76 lat, zaś Rakowie po 74 lata. Jedni i drudzy wychowali po troje dzieci i cieszą się obecnie licznymi wnukami.

W SPRAWIE „ARMII EUROPEJSKIEJ”

Burzliwa dyskusja na posiedzeniu francuskiej Rady Ministrów

Gaullistowscy ministrowie grożą dymisją

PARYŻ. — W dniu 12 bm. sprawa „armii europejskiej” była przedmiotem burzliwej dyskusji na posiedzeniu francuskiej Rady Ministrów. Agencja France Presse donosi, że w związku z tą dyskusją wielu ministrów gaullistowskich zapowiedziało podanie się do dymisji.

Jak dowiaduje się agencja

France Presse, na posiedzeniu tym minister spraw zagranicznych Bidault podał do wiadomości treść noty angielskiej na temat „szczegółów współpracy angielskiej w armii europejskiej”, czyli tzw. „gwarancji” ze strony Wielkiej Brytanii, które miałyby osłabić opór przeciwników „armii europejskiej” we Francji. Jednakże ministrowie gaullistowscy, ministrowie obszarów zamorskich Jacquinet (niezależny) i niektórzy radykalowie stwierdzili — zaznacza agencja — że propozycja angielska nie zawiera żadnych gwarancji i że w tym stanie rzeczy nie można uznać, iż wykonany został pierwszy „warunek wstępny”, od którego uzależniano ewentualną ratyfikację. Większość Rady Ministrów zajęła odmienne stanowisko. Kwestia pozostała w zawieszaniu.

PARYŻ. — Z komentarzy prasy paryskiej wynika, że starcie między zwolennikami a przeciwnikami „armii europejskiej”, do którego doszło na poniedziałkowym nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ministrów, miało niezwykle gwałtowny charakter. Bidault oświadczył, że jest zupełnie zadowolony z treści noty angielskiej, a jednocześnie miał znowu zażądać wyznaczenia terminu debaty ratyfikacyjnej. Wielu ministrów zaprotestowało

to jednak stanowczo przeciwko wystąpieniu Bidault, uznając „gwarancje” angielskie za całkowicie niewystarczające. Wszelkie próby osiągnięcia kompromisu zakończyły się fiaskiem. Ministrowie zostali się w atmosferze wielkiego zamieszania.

Wszystkie wtorkowe dzienniki podkreślają w wielkich nagłówkach powagę różnic zdań w łonie rządu. „Franc Ti-reur” określa wypadki jako „dramatyczne” i pisze: „Od wczoraj prawdziwa burza wstrząsa barką rządową, która w najbliższych dniach może być pochłonięta przez fale. Burzę tę rozpętał spór w sprawie „armii europejskiej”.

Wietnamska Armia Ludowa nie zagraża bezpieczeństwu Syjamu

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych rządu syjamskiego

MOSKWA. — Agencja TASS

donosi z Bangkok: Syjamski dziennik „Liberty” ogłosił oświadczenie ministra spraw zagranicznych Syjamu Naradhipa, w którym minister podkreśla, że „wietnamska armia ludowa nie zagraża bezpieczeństwu Syjamu”.

Minister Naradhip złożył swe oświadczenie w związku z deklaracją sekretarza stanu USA Dulles, który stwierdził, że wojna w Indochinach rzekomo stanowi „poważne niebezpieczeństwo” nie tylko dla Wietnamu, Laosu i Kambodży, lecz również dla Syjamu i Malajów.

Układ między Wielką Brytanią a „europejską wspólnotą obronną”

PARYŻ. — Agencja France Presse donosi, że dnia 13 bm. w godzinach rannych Herve Alphand podpisał w imieniu ministra Bidault konwencję o kreślącej stosunki między Wielką Brytanią a „europejską wspólnotą obronną”. Herve Alphand jest przewodniczącym tymczasowego komitetu „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Nowe polskie filmy fabularne

Wkrótce ujrzymy „Celulozę” wg. powieści I. Nęwarzyńskiego

WARSZAWA. O ożywieniu polskiej produkcji filmowej świadczy wstrząsająca ostatnio liczba polskich filmów fabularnych. W roku bieżącym przewidywane jest ukończenie produkcji 10 filmów fabularnych, czyli przeciętnie będzie się ukazywać co miesiąc jeden nowy film fabularny.

Poza szereg wyjątków na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes „Piłką z ulicy Baraszkowej” oraz „Przygodą na Marzeń” i „Trudną miłość”, które już ukazały się na ekranach, ujrzymy niebawem szereg dalszych filmów. Na początku maja będziemy mogli oglądać oczekiwany z wielkim zainteresowaniem film „Celuloza”, zrealizowany przez J. Kawalerowicza według powieści I. Nęwarzyńskiego — „Piłką z ulicy Baraszkowej” z kolei będą: barwny film „Pościg” oraz „Autobus odjeżdża 6.20”. Na ukończeniu znajduje się film „Pod frygolską gwiazdą”, stanowiący II część „Piłki z ulicy Baraszkowej” oraz film „Uczta Baltazara” w reżyserii J. Zarzyckiego według powieści T. Brzyby pod tym samym tytułem i „Niedaleko Warszawy” w reżyserii M. Kaniewskiej.

W stadium zdjęć znajduje się film „Pokolenie”, według powieści B. Cieszkowskiego, w którym w reżyserii absolwenta Państw. Wyższej Szkoły Filmowej A. Wajdy, pod kierunkiem A. Foida oraz „Podnole w ogniu”, historyczny film, barwny, o powstaniu chłopskim na Podhalu pod wodzą Kosłki Napierkiewicza. Ostatnio rozpoczęto zdjęcia do filmu „Zelazna kurtyna” w reżyserii J. Koechera. Film ten opowie o bankructwie nadesłanego do kraju szpiega, w zalknieniu z nową, patriotyczną i świadomą postawą obywateli naszej ludowej ojczyzny.

W przygotowaniu są filmy: „Opa- wiesz atlantycka” — adaptacja noweli Mirosława Żuławskiego — w reżyserii W. Jakubowskiej, komedia „Irena do domu” (reżyseria J. Feliksa) oraz Operacja „Nadzieja” w reżyserii J. Rybkowskiego — ukazuje braterską broni polskiego i radzieckiego żołnierza

500 TYS. ŻOŁNIERZY, 1500 CZOŁGÓW I 1800 SAMOLOTÓW

Odwetowcy bońscy o planach remilitaryzacji Niemiec zachodnich

Uniewinnienie hitlerowskiego mordercy — b. strażnika obozu koncentracyjnego w Wawelsburgu

BERLIN. — Jak podaje Agencja ADN, b. strażnik minister wojny Blank udzielił wywiadu amerykańskiej agencji prasowej United Press. Z wywiadu tego wynika, iż odwetowcy bońscy uważają sprawę wzmocnienia armii zachodnio-niemieckiej za rzecz wziętą i nie tylko rozpisują się o swych planach, lecz wysuwają różnego rodzaju „żądania” w tej dziedzinie.

Tak np. Blank domaga się w swym wywiadzie, aby armia zachodnio-niemiecka została od razu przekształcona w dziedzinie posługiwania się bronią atomową. Rozwodzić się na temat konieczności tej armii, jej uzbrojenia itd. Blank oświadczył, że armia zachodnio-niemiecka składać się będzie z 500 tys. osób i posiadać będzie 1500 czołgów i 1800 samolotów. Przytacza on też dane o tworzonej w Niemczech zachodnich marynarce wojennej.

Po powołaniu 150 tys. byłych zawodowych podoficerów i oficerów, którzy stanowią będą kadry instruktorów armii zachodnio-niemieckiej, rozpocznie się pobór roczników 1934-1936. Blank zakomunikował, że w pierwszym okresie uzbrojenie dla armii niemieckiej dostarczone będzie przez USA. Naczelne dowództwo armii zachodnio-niemieckiej składać się będzie z 40 byłych generałów hitlerowskich.

BERLIN. — Dziennik „Westfälische Rundschau” w wiadomości pt. „Zbrodnia”, który zamordował 100 osób, na wolności”.

Amerikanie rozbudowują w Grecji lotnictwo wojskowe — rzucają stare gaje oliwne.



— Część gązdek oliwnych wyśleci naszym dyplomatom do Waszyngtonu, pozostała użyta do maskowania samolotów.

Rys. L. Brodaty

Wykaz obligacji NPRSP wylosowanych w dniu 12 bm

Zł 10.000.— Nr: 96.160 183.449	77.227 79.782 83.121 83.126 93.302 93.307
Zł 5.000.— Nr: 225.182 471.221	96.153 108.606 158.746 166.162 167.615
610.599	170.482 183.446 209.477 217.603 217.605
Zł 1.000.— Nr: 163.432 166.168	225.167 225.169 235.544 253.549 260.201
167.614 225.166 264.649 247.563 248.838	260.204 264.648 270.735 283.462 283.463
470.548 513.756 524.511 529.447 529.448	308.134 308.137 347.242 347.243 347.568
548.075 585.654 592.030 720.205 720.207	360.443 376.168 380.628 386.430 423.840
744.397 827.982 865.809 939.956 939.958	431.626 457.500 470.546 487.924 539.544
Zł 500.— Nr: 69.236 83.125 117.977	524.514 524.515 524.520 528.714 528.719
158.741 166.166 209.474 217.607 253.543	529.446 539.959 547.409 548.077 558.695
260.210 268.373 310.788 337.855 347.246	553.887 585.655 589.853 589.858 625.379
380.629 457.494 485.064 487.925 513.753	668.998 669.251 686.163 718.433 784.227
513.755 524.512 540.927 630.754 630.756	784.348 798.225 798.229 824.388 827.988
668.992 686.161 706.408 725.704 798.297	862.428 865.138 873.080 875.325 875.326
801.122 824.384 832.472 849.976 873.077	890.641 890.644 890.647 894.057 937.300
875.326 894.052 894.054 894.055 894.294	961.214 961.220 989.016 991.296 993.717
894.297 939.421 939.425 939.719 939.720	
Zł 250.— Nr: 42.706 44.092 69.293	

Ferie wiosenne w szkołach

Młodzież ucząca się w szkołach podstawowych, średnich ogólnokształcących oraz zasadniczych szkołach zawodowych i technicznych zawodowych korzysta będzie z 7-dniowych odpoczynku w czasie ferii wiosennych, które trwać będą w dniach od 15 do 21 kwietnia br. włącznie. Dla studentów uczelni wyższych ferie wiosenne rozpoczynają się 16 kwietnia i zakończą 20 kwietnia.

Komu uwierzyć jeśli waga zawodzi?

Jest w Białymstoku przy ul. Manifestu Lipcowego Zbiornica Surowców Włóchnych. Instytucja ta posiada na miejscu wagę wozową, której nikt od lat nie kontrolował.

Zbiornica Odpadków to nie apteka, ale sumienność chyba ją obowiązuje. A tymczasem zdając odpady użytkowe tym samym samochodem stwierdziliśmy, że raz ważył on 3400 kg, a w chwili potem 3100. Ten sam samochód przewożony w składzie opałowym ważył 3010 kg.

Wydacznie taka niedokładność komu w Zbiornicy Surowców Włóchnych odpowiada (i zapewne nie bez powodu). Powinien więc Białostocki Urząd Miar i Wagi zająć się takimi wypadkami bliżej.

M. M. — Białystok

WIĘCEJ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Krajowa narada przemysłu terenowego odbywa się w Białymstoku

Wczoraj rozpoczęła się w Białymstoku dwudniowa narada kierowników wojewódzkich zarządów i przedsiębiorstw terenowego przemysłu materiałów budowlanych z całego kraju.

Na naradę przybył minister Przemysłu Drobniego i Rzemiosła — tow. Zebrowski.

Zadaniem narady jest zrealizowanie sytuacji w przedsiębiorstwach i zarządkach wojewódzkich oraz wytyczenie zadań na bieżący rok — celem dostarczenia budownictwu, przede wszystkim wiejskiemu w coraz większych ilościach i coraz lepszej jakości niezbędnych materiałów budowlanych.

Obrady trwają. (hk)

Brak nasion w sklepach a przekupki zdzierają skórę

Wiosna jak wiadomo jest okresem wzmożonego ruchu w sklepach z nasionami. Przy ul. Piwnej w Białymstoku drzwi sklepu z nasionami dosłownie nie zamykają się. Szczególnie w dni targowe, kiedy oprócz białostoczan nasiona kupują także chłopcy z okolicznych wsi.

Jednak sklep nie dysponuje wystarczającą ilością nasion, na które jest największy popyt. Nie ma np. tak poszukiwanych, jak nasiona bruku i szczawiu. Nasiona te można nabyć w hali targowej u przekupki. Korzystała ona z chwilowego braku w sklepie i żądała za nie przysłówowe „złote góry”. Np. za kilogram nasion bruku trzeba było 400 zł, podczas gdy w sklepie ustalona cena nie przekracza 70 zł. (zd)

Bzisz odczyt TWP

Ci, którzy interesują się zjawiskami przyrody, a chcą uzupełnić swoje dotychczasowe wiadomości — mogą iść na odczyt mgr. Eugeniusza Niciypora wczoraj pt. „Zjawiska świetlne w atmosferze”. Odczyt ten zostanie wygłoszony dziś o godz. 18 w sali wykładowej TWP przy Ryńku Kościuszkim 2.

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM I NA FALI 1322 m

5.10 Audycja dla wsi; 5.25 Muzyka poranna; 6.15 Muzyka popularna; 6.37 Koncert solistów; 9.45 „Wies tańczy i śpiewa”; 10.28 Muzyka rosyjska i radziecka; 11.05 Dla dzieci młodszych audycja pt. „Staj wiatrak”; 11.30 Muzyka i aktualności; 12.35 Pieśni o radzieckich rzeźnikach; 12.45 Audycja dla wsi; 16.05 Wesełnica Radiowa; 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 17.30 Muzyka ludowa w wykonaniu Kapełi Ludowej Rozgłośni Śląskiej; 18.20 Koncert z zagranicy; 19.32 „W Lysogórach”; 19.45 Fragmenty „Wielkiej Lwowskiej”; 20.00 Audycja dla wsi; 20.30 Koncert dawnej muzyki polskiej; 21.00 Odpowiedzi „fali 49”; 22.00 Audycja sportowa.

Dzienniki: 6.00, 7.00, 20.00.

PROGRAM II NA FALI 367 m

13.10 Przegląd prasy stołecznej; 13.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 14.10 Dla dzieci młodszych — audycja słowno-muzyczna pt. „Powitanie wiosny”; 15.15 „Młode talenty przed mikrofonem”; 16.00 Muzyka dla wszystkich; 16.40 Koncert Chóru Rozgłośni Wschodniej PR; 17.30 Na warszawskiej fali; 18.00 Na sportowej fali; 19.30 Muzyka i aktualności; 21.45 Wzrost i rozwój sportu; 21.50 Najpiękniejsze melodie; 22.40 „Z naszych sal koncertowych”; 23.20 Koncert solistów. Dzienniki: 21.00.

BIAŁYSTOK W PROGRAMIE LOKALNYM PRZEZ GŁOSNIKI

17.30 Dzienniki; 17.38 Blok młodzieżowy; 17.53 Wzrost i rozwój; 18.00 Rozmowy czwartkowe; 18.08 Audycja sportowa; 18.15 Odrębne muzyczne.

PRZED ŚWIĘTEM PIERWSZOMAJOWYM

Projekty dekoracji gmachów należy składać już teraz

W Białymstoku powstała komisja artystyczna

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej powołało przy Oddziale Kultury komisję artystyczną, której zadaniem będzie opiniowanie projektów wszelkiego rodzaju prac plastycznych, a w szczególności projektów wnętrz domów kultury, świetlic, wnętrz o charakterze reprezentacyjnym, projektów pawilonów i kiosków wystawowych, terenów, wnętrz pawilonów i stoisk wystawowych.

Dotychczas to będzie również dekoracji wnętrz z okazji uroczystości państwowych, projektów dekoracji placów, gmachów zwłaszcza przy ulicach Manifestu Lipcowego, Stalina, Dąbrowskiego, Bronisława Weśniewskiego, 1 Maja, Kilińskiego, Mickiewicza, Lenina, Warszawskiej, Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, Rokossowskiego, Nowotki, Szosa Żółtkowska, Aleja Defilad. Dotychczas to będzie również dekoracji gmachów teatru, dworca centralnego, Fabryki Sklejek, hotelu miejskiego, WZPT, roszarni i chłodni.

Komisja wydawać będzie także opinie prac graficznych obejmujących projekty plansz graficznych, przeorczy reklam kinowych, plakatów, reklam graficznych, opakowań, etykiet, dyplomów, kartek pocztowych itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

Wychy itp. oraz prac malarzkich.

JEDZIEMY NA WYCIECZKI

Letnie obozy w Dzikich i Żedni

Największy dom turystyczny nad jez. Necko obejmuje PTT-K

Wraz z wiosną rozpoczął się sezon wycieczek, które zawsze cieszyły się powodzeniem nie tylko wśród młodzieży, ale i wśród dorosłych.

Pierwszy raid kolarski organizowany będzie wspólnie ze Związkiem Młodzieży Polskiej 9 maja, a na pierwszą wycieczkę nizinną możemy się wybrać w ostatnich dniach maja. Będzie to 3-dniowy raid szlakiem zwycięskiego pochodu Armii Czerwonej przez Knyszyn, Tykocin i Choroszcz — wynoszący 60 km.

Wszystkich miłośników sportów wodnych ucieszy wiadomość, że już 15 kwietnia PTT-K obejmie w użytkowanie największy w Polsce dom turystyczny nad jeziorem Necko w Augustowie. Dom ten, który rozporządzać będzie 50 kajakami, otwarty zostanie w połowie maja.

PTT-K postarało się również o umożliwienie spędzenia wakacji na obozach turystycznych. Będą one zorganizowane w Dzikich i Żedni.

Niska opłata (15 zł za dobowe) i bliska odległość od stacji kolejowej umożliwi wielu białostoczanom korzystanie z wypoczynku w ładnie położonych wśród lasów i nad rzeką miejscowościach. (St)

nia PTT-K obejmie w użytkowanie największy w Polsce dom turystyczny nad jeziorem Necko w Augustowie. Dom ten, który rozporządzać będzie 50 kajakami, otwarty zostanie w połowie maja.

PTT-K postarało się również o umożliwienie spędzenia wakacji na obozach turystycznych. Będą one zorganizowane w Dzikich i Żedni.

Niska opłata (15 zł za dobowe) i bliska odległość od stacji kolejowej umożliwi wielu białostoczanom korzystanie z wypoczynku w ładnie położonych wśród lasów i nad rzeką miejscowościach. (St)

ZASŁUŻONY ODPOCZYNEK NA WCZASACH PRACOWNICZYCH

Anna Grześ była w Wiśle — Głębcach

Anna Grześ jest pracownicą Fizyczną w Akademii Medycznej. Przez wiele lat swojej ciężkiej pracy nie pomyślała nigdy, że urlop można spędzić inaczej niż w domu, przy sprzątnięciu i cerowaniu.

Z decyzją na wyjazd nie było tak łatwo i wiele czasu musiały poświęcić kierowniczka działu kadr i sekretarka rady miejscowej, aby w końcu przekonać Grzesiową, że tak spędzony urlop zapewni jej lepszy wypoczynek.

Już sama podróż była dla Grzesiowej nowym przeżyciem.

Kronika partyjna

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku zawiadamia wykładów kursów podstawowych, że 16 bm. o godz. 10 odbędzie się seminarium w lokalu Komitetu na temat II Zjazdu partii.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

Przybycie i punktualność obowiązkowa.

ciem. Nowa, piękna Warszawa, a w niej Pałac Kultury i Nauki, o którym wprawdzie wiele słyszała, ale teraz dopiero zobaczyła go na własne oczy. Stalinogród pełen fabrycznych kominów i inne miasteczka — to wszystko zrobiło na Grzesiowej duże wrażenie.

W Wiśle-Głębcach, gdzie spędzała małe wczasy, zamieszkała Anna Grześ w jasnym, przestronnym pokoju, a życzliwość współmieszkanek radośnie ją usposobiła. Anna Grześ otoczona troskliwą opieką czuła się jak u siebie w domu. Obfite, smaczne i pożywne posiłki, piękny krajobraz dopełniły reszty.

W domu wczasowym „Patrycja” w którym mieszkała Anna Grześ, było wielu robotników, chłopów, inteligentów, a większość z nich była już na wczasach kilkakrotnie.

Niezłomowany instruktor-przewodnik troszczył się, by

nuda nie miała przystępu do wczasowiczów. Organizowano wiele wycieczek w góry, gry sportowe, koncerty, filmy.

Starsi opalali się na leżakach, czytali książki lub gawędzili w świetlicy. Anna Grześ często wychodziła na pobliskie góry, by podziwiać piękny krajobraz, Wisłę płynącą w dole, rozmawiała z góralami, słuchała ich pieśni.

Wiem już — mówi Anna Grześ, — że nigdzie nie znalazłoby człowieka tyle radości i zdrowia co na wczasach. (kd)

Zabezpieczyć transporter

Do transportera na budowie nr 41 ZBM (koło „Nowoczesnej”) dostęp mają małe dzieci, które bawią się, wiażą nań bardzo wysoko. Nie trudno przy tym o wypadek. Może więc dozorca budowy i rodzice zwrócić na to większą uwagę. (kd)

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE

przyjmują zamówienia na wyroby cukiernicze jak:

babki piskowe w cenie	46,80 zł za 1 kg
kekсы	52,20 zł za 1 kg
torty okolicznościowe	43,20 zł za 1 kg
torty „akademickie”	20,00 zł za 1 szt.
lody wyborowe	34,20 zł za 1 kg

Zamówienia przyjmują wszystkie Zakłady Gastronomiczne oraz biuro BZG, ul. Rynek Kościuszkim nr 15, II piętro, pokój 221, tel. 35-65. k 91-0

FACHOWCY POSZUKIWANI

Dwóch karmalarzy — specjalność: fryzury, krowki, tofi, zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Przetwórstwa Spożywczego w Białymstoku. Wynagrodzenie wg umowy. Zgłoszenia: Białystok, ul. 1 Maja nr 44/46, pokój 30. k 96-0

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

T-5-11083



Liscie koka

Święto Raymi skończyło się złą wróżbą — słońce nie zapaliło ognia. Trzeba było ofiarować dziewczyny. Wielki kapłan wybrał ukochaną Sinchi. Illa, córka Sinchi, nie chciała być ofiarą. Wtedy wielki kapłan w ten sposób chciał wypróbować jego wierność.

Sinchi pochylił się w nagłym pokłonie. Odpowiedział pospiesznie, jakby od dawna układał sobie żądanie, jakby to nie była improwizacja, uświadamiana sobie w tej chwili właśnie.

— W hunu Ayacucho bóg ziemi był gniewny i zatrząsł górami. Zginęło wielu. Wiele ayllu będzie niepełnych. Chciałbym... chciałbym tam dostać dom i tupu gruntu. Ale najpierw chciałbym dostać dziewczynę. Z Cajatambo. Zwie się Illa...

— Zastanów się. — Kapłan był zdziwiony, nawet zaskoczony skromnością żądania. — Chcesz być prostym rolnikiem? Czy nie lepiej prosić o urząd nadzorcy niewolników w kopalni czy pomocnika wielkiego łowczego, czy nawet gwardzysty przy synu słońca?

— Nie, o świątobliwy. Ja jestem z chłopów i dla mnie tylko ziemia. I Illa też...

— Dobrze. To da się zrobić. Ale nie teraz. Teraz przyjdzie tu syn słońca, odbędą się wielkie horachim, potem wielkie łowy. Po łowach przyjdź do mnie ze swoją Illą. Tymczasem idź do wielkiego łowczego, który cię wysłał.

— Do Silustani?

— Nie. Inka Cahuide jest tu blisko, w twierdzy Pissac.

Czemu on tak interesuje się twierdzą? Czy nie słyszałeś czego?

Sinchi nie zdradził się żadnym drgnieniem twarzy, żadnym błyskiem oczu. Odpowiedział pospiesznie, z szacunkiem, ale spokojnie.

— Nie wiem, o świątobliwy. Przeprowadzałem wielkiego łowczego przez góry do Silustani, ale pytał tylko, ilu ludzi wychodzi, aby wzmocnić naganę z tamtej strony. Aha, pytał też, czy nowy pałac Sapey Inki już gotowy.

— Dla którego Sapey Inki? — zapytał nagle kapłan, patrząc przenikliwie.

Ale Sinchi odpowiedział wciąż jednakowo spokojnie:

— Przecież istnieje tylko jeden. Sapey Inka Huascar. — Idź już — z pewną niecierpliwością rzucił kapłan, odwracając się.

— Ale... ale, świątobliwy, czy nie mogę pobiec do Cajatambo? Byłbym tam w jeden dzień. I... i...

— Nie pora teraz na to. Masz iść do Pissac — prawie gniewnie odpowiedział kapłan. — Twoja Illa poczeka.

Sinchi wchodził ze świątyni powoli. W dali, za jeziorem, widać było szczyty nad Cajatambo, zasłane już fioletem przedwieczornego zmroku. Przez noc dobiegłby tam. Do Illi. W strażnicy pokazałby swą złotą blaskę, tak samo starszemu nad ayllu...

★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★

WALKI POD DIEN BIEN FU

Wojska ludowe rozbiły trzy kompanie nieprzyjacielskie

Artyleria ludowa rozbiła dwa działa oraz wzniciła ogień w składzie amunicji i składach z materiałami palnymi

PEKIN. — Wietnamska Agencja Prasowa donosi, że w dniach 10 i 11 kwietnia w toku walk w rejonie Dien Bien Fu wojska ludowe rozbiły do sześćdziesięciu trzy kompanie nieprzyjacielskie.

10 kwietnia rano francuskie dowództwo oblężonej twierdzy

Dien Bien Fu rzuciło trzy kompanie skoczków spadochronowych i żołnierzy legii cudzoziemskiej do ataku na jedno ze stanowisk wojsk ludowych. Atak był poparty przez czołgi produkcji amerykańskiej. Wojska ludowe odparły pięć ataków nieprzyjaciela, który po-

niósł znaczne straty w ludziach i sprzęcie. Artyleria wojsk ludowych zniszczyła dwa działa nieprzyjacielskie oraz wzniciła ogień w składzie amunicji i w składach z materiałami palnymi.

W dniu 8 kwietnia wojska ludowe zniszczyły 18-tonowy czołg produkcji amerykańskiej, który wraz z piechotą francuską atakował jedno z zajętych przez wojska ludowe wzgórz koło Dien Bien Fu.

Wietnamska Agencja Prasowa podkreśla, że po swej drugiej ofensywie wojska ludowe zajmują cztery wzgórza położone na wschód od rzeki Muong Thanh. Dwa z tych wzgórz są oddalone zaledwie o kilka set metrów od lotniska znajdującego się na terenie twierdzy Dien Bien Fu. Lotnisko jest pod stałym ogniem artylerii wojsk ludowych. Nieprzyjaciel atakował kilkakrotnie stanowiska wojsk ludowych, usiłując odbić te wzgórza. Wszystkie próby zakończyły się niepowodzeniem, przy czym nieprzyjacieli poniosł znaczne straty.

Egipt nie przystąpi do układu turecko — pakistańskiego

Oświadczenie przedstawicieli rządu egipskiego

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Kairu:

Jak podaje dziennik egipski „Al Gumhuria”, wicepremier Egiptu Naser w oświadczeniu złożonym dla prasy potępił pakistańsko — turecki układ woj-skowy. Naser stwierdził, że u-

kład ten jest sprzeczny z interesami narodów arabskich.

„Udział jakiegokolwiek kraju arabskiego w układzie pakistańsko — tureckim — powiedział Naser — doprowadziłby do podważenia jednolitości narodów arabskich, ponieważ oznaczałoby to wprężenie się do rywalizacji imperializmu anglo — amerykańskiego”.

Minister orientacji narodowej Egiptu Salah Salem — jak pisze dziennik „Al Ahram” — oświadczył przedstawicielom prasy, że Egipt nie przystąpi do układu pakistańsko — tureckiego, ponieważ udział w tym układzie „nie leży w interesie Egiptu”.

Kalendarz rolnika 15-IV

Stan pogody: zachmurzenie duże, przelotne opady, temperatura około +8°C.

Okresowe obniżenie się temperatury i przejściowe opady zahamowały prace polowe. Dlatego trzeba przygotować wszystko, aby w następnych dniach cały czas poświecić wyłącznie pracom polowym.

1 Przysiąć do siewu łubin pastewny w czystym siewie na paszę zieloną czy na nasioną. Na gleby lekko lekkie dajemy łubin, żółty szerokolistny w ilości 180 — 200 kg na 1 ha. Na gleby cięższe — łubin wąskolistny w ilości 200 — 210 kg na 1 ha. Siewujemy siewnikiem co drugą rurką. Łubin należy zasilić 150 — 200 kg 40 proc. soli potasowej i 100 kg superfosfatu na 1 ha.

2 Pobrać z Gminnej Spółdzielni resztę jeszcze nie zabranych nasion na kontraktację lnu, buraków cukrowych, inianki, traw, koni-czyn i innych roślin oraz zaopatrzyć się w nasiona roślin pastewnych, jak lucerna, łubin pastewny, seradela i inne.

3 Przygotowane do wysiewu ziarno jęczmienia, pszenicy lub owsa dokładnie zaprawić środkami chemicznymi nabytymi w Gminnej Spółdzielni. Najlepiej dokonać tego przy pomocy zaprawiaczy znajdujących się w GOM lub GS. Zaprawiacz można także mieszać na klepisku zboże z zaprawą.

4 Wywozić obornik na pole i niezwłocznie roztrząsać go i przyorywać. Pamiętajmy, że obornik pozostawiony w małych kupkach na polu, lub rozrzucony, a nie przyorany bezpośrednio, traci dużo cennego azotu i słabiej wpływa na zwiększenie plonów.

5 Sprawę kontroli realizacji pomocy sąsiedzkiej winny zająć się wszystkie organizacje społeczne, działające na wsi. Z cenną inicjatywą wystąpiło ZMP, organizując społeczne brygady kontroli. Brygady takie powinny powstać w każdym ko-le ZMP, by pomagać w kierowaniu i kontrolowaniu sposobu wykonywania planu pomocy sąsiedzkiej. Prezydium GRN udostępni brygadom potrzebne materiały w postaci planów pomocy oraz nowych cenników za pracę wykonywaną w ramach pomocy sąsiedzkiej.

Franciszek Różga
z-ca kierownika WZR

W DOMU KULTURY IM. G. DYMITROWA

Drugi koncert zespołu „Mazowsze”

Publiczność gorąco oklaskiwała występy polskich artystów

SOFIA. — 13 bm. odbył się w stolicy Bułgarii w Domu Kultury im. Georgi Dymitrowa drugi koncert przebywającego w Bułgarii Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Publiczność gorąco oklaskiwała występy polskich artystów.

W imieniu robotników i pracowników przedsiębiorstw i instytucji serdecznie powitał członków zespołu „Mazowsze” sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych Bułgarii, Stojan Abadiw. Gościom polskim wręczono wiele wianeczek kwiatów.

Opadające ku Wiśle zamkowe ogrody, które stanowiły tak malownicze tło dla wznoszącego się dumnie warszawskiego Zamku — nie zazieleniły się jeszcze... Spoza wysokiego, drewnianego parkanu, który ogródka obszerny zamkowy teren, smutnie wycierają nie-liczne ocalłe fragmenty starych murów. Sprawiają one przykre wrażenie na tle żyjącego już na nowo, odbudowanego w znacznym stopniu Starego Miasta.

Niewiele już jednak wody upłynęło w Wiśle, w której toniach przez siedem wieków odzwierciedlał się warszawski Zamek, a znów załśni w wiślanych falach jego odbicie. Pod koniec bieżącego roku nastąpi bowiem rozstrzygnięcie zorganizowanego przez Stowarzyszenie Architektów Polskich — na zlecenie Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy — konkursu na Zamek i jego otoczenie.

Ale dotychczasowa rzekoma martwość na dawnych zamkowych terenach jest tylko pozorna. Przez kilka lat — po odgruzowaniu — prowadzone tu były szczegółowe badania archeologiczne, wnosząc wiele ciekawych szczegółów do historii Warszawy. Każdy znaleziony przez naszych archeologów i historyków sztuki fragment przeszłości Zamku — to ważny przyczynek do naszych dziejów, to pomoc przy rekonstruowaniu tej wielkiej pamiętki historycznej naszego narodu. Pamiętki, którą wkrzeszamy obecnie, a o której zwiędzający Warszawę w XVI-tym wieku podróżnik-cudzoziemiec tak pisał:

„Jest w Warszawie Zamek, niedługo z drzewa przez książkę Mazowieckich od strony północnej miasta wystawiony — potem od świętej pamięci najjaśniejszego Zygmunta Augusta z kamienia i cegły w dobrym guście przebudowany; na koniec najjaśniejszy dziś panujący Zygmunta III ostatecznie budynek drewniany, które w tym zamku zostały rozrzucone, a na miejscu wystawił kamienne, wielce chwalebne i bardzo dla całego ozdobyne”.

LIST Z WARSZAWY

„Jest w Warszawie zamek...”

CO MÓWI HISTORIA

Najstarsze murowane fragmenty Zamku sięgają XIII wieku. Założycielem Zamku był prawdopodobnie Konrad II. Konradowa budowla była drewniana, wznosiła się jednak na potężnym podmurowaniu, którego ślad odkryto w podziemiach zamkowych. Rozbudowa Zamku nastąpiła w XIV w., kiedy to powstał tak zwany „Dom Wielki”, położony wzdłuż brzegu ówczesnej płynącej przez ten rejon rzeczki. Był to budynek piętrowy o powierzchni 40 m na 12 m o sklepionych ostrołukowych piwnicach, których fragmenty przetrwały do naszych dni. Trzy parterowe sale wspierały się na filarach. Słabe arkady gotyckie z profilowanymi ceglą zdobitymi zewnętrznymi ścianami „Domu”.

W wieku XVI włoski architekt Giovanni Battista Quadro — twórca poznańskiego Ratusza — przebudował gotycki zamek kładący w stylu renesansowym. Z czasów tej przebudowy pochodzi dekoracja malarska gotyckich wnęk „Domu Wielkiego”.



Zamek od strony placu Zamkowego według starego sztychu.

Dalszej przebudowy dokonuje weneccjanin Bernardo Morano, twórca kolegiaty w Zamościu, jego pierwowzoru polskiej architektury renesansowej typu lubelsko-kaliskiego.

Gdy w 1596 r. spłonął Wawel — a pożar spowodował podobno sam Zygmunta III swymi alchemicznymi doświadczeniami — król postanowił przenieść stolicę do Warszawy, wygoda mu to bowiem było ze względu na koronę szwedzkiej, a z Krakowa było mu zbyt daleko do tego nowego siedziby.

Przez 23 lata (od 1597 do 1620 r.) trwa rozbudowa królewskiej siedziby i wówczas to powstała budowla pięciopiętrowa, wyposażona we wszystkie sale, teatr, własną kaplicę Wzmianki o zamkowych wspaniałościach znajdujemy w opisie Warszawy dokonanej przez nadwornego muzyka Władysława IV — Józefa Węgrskiego, który stwierdza, że Zamek to „wielki kunszt budowlany” i że jest tam „ściana sadzona, jak zwierciadło wygładzone od marmurów rozmaitych”.

August III i Stanisław August Poniatowski dalej rozbudowywali i ulepszaali Zamek. Szczegółne zasługi pod tym względem położyli ostatni z królów polskich,

kiedy to wnętrza zamkowe stały się „tak odrębne i skończone w smaku i pomyśle, że stanowić mogły przedmiot ambicji narodowej”.

JAK TO BYŁO MIĘDZY WOJNAMI?

Carski zaborca zniszczył w znacznym stopniu zamkowe wnętrza — piękne piece z zabytkowych kolorowych kafli zastąpił piecami zwykłymi, historyczna sala sejmowa, w której ogłoszona została w 1791 r. Konstytucja 3 Maja, przerobiona została na szereg biurowych pokoi itp. Ale jednak sam Zamek — wprawdzie zaniedbany i zepsuty — przetrwał. Toteż jakże dziwnie wydaje nam się dzisiaj, gdy zabieramy się do odbudowy Zamku, z którego pozostało zaledwie rumowisko kamieni, że w okresie Polski burżuazyjnej — jak czytamy o tym w prasie ówczesnej — „Konserwacja i odnowienie Zamku kierownictwo oblicza na co najmniej lat 10...”

W „Kurierze Warszawskim” z 1926 r., czytamy:



Zamek warszawski — to być jedno wielkie rumowisko...

O szachowe mistrzostwo świata

MOSKWA. — 13 bm. w Moskwie rozgrywano trzynastą partię meczu szachowego o mistrzostwo świata między radzieckimi arcymistrzami Botwinnikiem i Smysłowem.

Partia została odłożona w trudnej pozycji dla Smysłowa. Dokończenie partii nastąpi 14 bm.

GAZETA sportowa

Wilczewski najlepszym w drugim wyścigu kontrolnym

GLUCHOŁAZY.

Drugi kontrolny wyścig, jaki rozegrali 13 bm. czołowi kolarze polscy przygotowując się do VII Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” wygrał Wilczewski przed Grabowskim i Królakiem. Trasa wyścigu ze startem i metą w Nysie wynosiła 145 km. Wyścig odbył się przy niesprzyjającym wietrze do półmetka, a trasa miała kilka ostrych wzniesień, na których zdecydowa-

ły się losy wyścigu. Już na 3 km na niewielkim wzniesieniu zostaje w tyle Trochanowski, Bedyński i Kulawik, a po chwili Dąbkowski, Wrzesiński i Więckowski. Z jadących zwartą grupą kolarzy próbując ucieczki Kłabiński, Łasak, Grabowski, Królakowski, Pijanowski, Wilczewski i Ulik, jednak po kilku kilometrach ucieczka zostaje zlikwidowana.

Prowadząca wyścig 18-osobowa grupa zwalnia tempo mijając po godzinnej jeździe 33 kilometr. Silne wzniesienie w miejscowości Bar do rozbijają czołową grupę, a na półmetku w Kłodzku wyścig prowadzi już tylko 6 kolarzy: Królak, Wilczewski, Łasak, Hadasik, Chwien-dacz i Grabowski.

Na ulicach Nysy nie wielką przewagę nad czołową zdobywa Królak, który jako pierwszy wpada na stadion

Ogniwa mając za sobą Wilczewskiego, Łasaka, Hadasika i Grabowskiego. Na przedostatniej prostej Wilczewski atakuje Królaka, wychodzi do przodu i pierwszy mija metę mając tuż za sobą Grabowskiego, który wspaniałym finiszem zdołał minąć Królaka.



Kolarze Bułgarii i CSR w VII Wyścigu Pokoju

WARSZAWA.

Wśród kandydatów do reprezentacyjnej drużyny Bułgarii na VII Wyścig Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” znajdują się m. in. Todorow, Ognenski, Bobczew i Stojczew.

Kilku z tych zawodników, jak np. Ognenski i Bobczew brało już udział w poprzednich

Wyścigach Pokoju.

Po trzeciej eliminacji kolarzy czeskosłowackich, ustalona została drużyna reprezentacyjna na CSR na VII Wyścig Pokoju. Na starcie w Warszawie zobaczymy następujących zawodników: Veselejo, Rużickę, Kubra, Nachtigala Klichu i Krzyskę.

„Ciężkie okoliczności, w jakich obecnie wypada pracować kierownictwu robót na Zamku, nie pozwalają pracy posuwać się tak daleko i tak szybko, jak by spodziewać się można było”.

Te „ciężkie okoliczności” — to brak pomocy i zainteresowania ze strony ówczesnych władz Polski, jakie dalekich od zajmowania się zabytkami narodowej kultury.

Odbudujemy...

Hitlerowcy dynamitem roznosili zamkowe mury. Ale my pragniemy wnieść je od nowa, by Zamek wraz z odbudowanymi mi Starym i Nowym Miastem świadczył, jak socjalistyczna Warszawa nawiązuje do swych najlepszych tradycji, szanując i otaczając pietetnym to wszystko, co stanowi żywą spuściznę kultury minionych pokoleń.

Zamek stanie na wzniesieniu, tworząc dominujący akcent Starego Miasta, widoczny już z dala zarówno od strony Wisły, jak i od Krakowskiego Przedmieścia. Architektura zaś jego — zgodnie z założeniami konkursu — stanowi nawiązanie do historycznej 700-letniej tradycji oraz do zabytkowej formy tego obiektu i całego otoczenia, ma być twórczym wkładem pracy architektów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Najwybitniejsi architekci stolicy stanęli do konkursu. W ich pracowniach rodzi się już wskrzeszona wizja tego, co przez wieki budowały pokolenia, a co barbarzyński fałszywa zamieniła w stertę gruzów. Wynik konkursu wiadomy będzie za osiem miesięcy. Następnie pracownia, planująca rekonstrukcję Traktu Starej Warszawy, opierając się na wytycznych zawartych w na-grodzonych pracach — przystąpi do ostatecznego, szczegółowego opracowania projektu odbudowy warszawskiego Zamku.

A potem przystąpimy do odbudowy... Bgr.